

## **2. Kapłaństwo wymaga radykalnej ciągłości między formacją seminaryjną a formacją stałą**

**Przemówienie do uczestników sympozjum teologicznego zorganizowanego przez Kongregację ds. Duchowieństwa w dniu 12 marca 2010 r.**

*Benedykt XVI spotkał się z uczestnikami sympozjum teologicznego, zorganizowanego przez Kongregację ds. Duchowieństwa na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim. W kongresie na temat: «Wierność Chrystusa, wierność kapłana», wzięło udział kilku kardynałów, ok. 50 biskupów i ponad 500 księży. Papież przypomniał im, że kapłan jest człowiekiem «sacrum», został wzięty ze świata, by wstawiać się za światem; do tej misji został wybrany przez Boga, nie przez ludzi, a Jego rola nie polega na pełnieniu funkcji społecznych. Ojciec Święty powiedział również, że sposób myślenia kapłana, jego relacje z ludźmi, a nawet strój powinny wyrażać jego głęboką tożsamość i przynależność sakramentalną. Przypomniał ponadto, że w Kościele łacińskim celibat jest charyzmatem wymaganym do kapłaństwa i że jest on także bardzo ceniony w Kościołach wschodnich.*

Księża kardynałowie, drodzy współbracia w biskupstwie i kapłaństwie, szanowni zgromadzeni!

Z radością spotykam się z wami przy tej szczególnej okazji i serdecznie was wszystkich witam. W szczególności zwracam się do kard. Claudia Hummesa, prefekta Kongregacji ds. Duchowieństwa, dziękując mu za słowa, które do mnie skierował. Pragnę wyrazić wdzięczność całej dykasterii za zaangażowanie, z jakim koordynuje rozliczne inicjatywy Roku Kapłańskiego; jedną z nich jest obecne sympozjum teologiczne, którego temat brzmi: «Wierność Chrystusa, wierność kapłana». Cieszy mnie ta inicjatywa, która gromadzi ponad 50 biskupów i ponad 500 kapłanów; wielu z nich to odpowiedzialni za duchowieństwo i stałą formację na szczeblu krajowym bądź diecezjalnym. Wasze uwrażliwienie na kwestie związane z kapłaństwem urzędowym jest jednym z owoców tego specjalnego Roku, który ogłosiłem właśnie z myślą o tym, aby «pobudzić do wewnętrznej odnowy wszystkich kapłanów, aby ich świadectwo ewangeliczne we współczesnym świecie stało się silniejsze i bardziej wyraziste» (List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego).

Temat tożsamości kapłańskiej, będący przedmiotem pierwszego dnia waszych obrad, ma decydujące znaczenie dla pełnienia posługi kapłańskiej w dzisiejszych czasach i w przyszłości. W epoce takiej jak nasza, tak bardzo «policentrycznej» i w której istnieje tendencja do rozmywania wszelkiego rodzaju koncepcji tożsamości, przez wielu uważanej za sprzeczną z wolnością i demokracją, ważne jest, by mieć bardzo wyraźne poczucie teologicznego charakteru kapłaństwa urzędowego, aby nie ulec pokusie sprowadzania go do panujących pojęć kulturowych. W sytuacji szerzącej się sekularyzacji, która stopniowo usuwa Boga ze sfery publicznej i zasadniczo także z powszechnej świadomości społecznej, kapłan często w odczuciu ogółu postrzegany jest jako «obcy», właśnie ze względu na najbardziej fundamentalne aspekty swojej posługi, takie jak fakt, że jest człowiekiem *sacrum*, wziętym ze świata, aby wstawiać się za światem, ustanowionym dla tej misji przez Boga, a nie przez ludzi (por. Hbr 5, 1). Z tego względu ważne jest, by przewyciężyć niebezpieczne skłonności do uproszczeń, w myśl których w minionych dziesięcioleciach, posługując się katego-

riami raczej funkcyjnymi niż ontologicznymi, ukazywano kapłana niemal jako «pracownika społecznego», co groziło zdradą samego kapłaństwa Chrystusowego. Tak jak coraz pilniej potrzebna okazuje się hermeneutyka ciągłości, by należycie rozumieć teksty Ekumenicznego Soboru Watykańskiego II, podobnie konieczna wydaje się hermeneutyka, którą moglibyśmy określić jako hermeneutykę «ciągłości posługi kapłańskiej», która – biorąc początek od Jezusa z Nazaretu, Pana i Chrystusa, poprzez dwa tysiąclecia historii wielkości i świętości, kultury i pobożności, jakie kapłaństwo zapisało w świecie – przetrwała do naszych dni.

Drodzy bracia kapłani, w czasach, w których żyjemy, jest szczególnie ważne, aby powołanie do uczestnictwa w jedynym kapłaństwie Chrystusa poprzez posługę kapłaństwa urzędowego rozwijało się w charyzmacie prorocstwa»: istnieje wielkie zapotrzebowanie na kapłanów, którzy będą mówili światu o Bogu i którzy będą przedstawiali świat Bogu; na ludzi nie ulegających krótkotrwałym modom kulturowym, ale potrafiących autentycznie żyć tą wolnością, którą może dać tylko pewność przynależności do Boga. Jak już zwrócono na to wyraźnie uwagę na waszym sympozjum, w dzisiejszych czasach najbardziej potrzebnym prorocstwem jest prorocstwo wierności, która biorąc początek od wierności Chrystusa ludzkości, poprzez Kościół i posługę kapłańską, prowadziłyby do przeżywania własnego kapłaństwa w całkowitym przylgnięciu do Chrystusa i do Kościoła. W istocie, kapłan nie należy już do samego siebie, ale ze względu na otrzymane znamię sakramentalne (por. Katechizm Kościoła katolickiego, nn. 1563; 1582) jest «własnością» Boga. To jego «należenie do Innego» powinno stać się widoczne dla wszystkich, dzięki przejrzystemu świadectwu.

Sposób myślenia, mówienia, oceny spraw świata, służenie i kochanie, kształtowanie relacji z ludźmi, a także ubiór kapłana powinny wyrażać profetyczną moc, którą czerpie on ze swojej przynależności sakramentalnej, ze swojej głębokiej tożsamości. W konsekwencji powinien dokładać wszelkich starań, aby nie ulegać panującej mentalności, która skłania do łączenia wartości kapłana nie z istotą jego posługi, lecz jedynie z jego funkcją, i nie uznaje tym samym działania Boga, który wpływa na głęboką tożsamość osoby kapłana, upodabniając go do siebie w sposób definitywny (por. tamże, n. 1583).

Perspektywa przynależności ontologicznej do Boga stanowi ponadto właściwy kontekst dla zrozumienia i potwierdzenia, również w naszych czasach, wartości świętego celibatu, który w Kościele łacińskim jest charyzmatem wymaganym do święceń kapłańskich (por. *Presbyterorum ordinis*, 16) i jest wielce ceniony w Kościołach wschodnich (por. KKKW, kan. 373). Jest on autentycznym prorocstwem Królestwa, znakiem konsekracji Panu i «sprawom Pana» (1 Kor 7, 32) niepodzielnym sercem, wyrazem całkowitego oddania się Bogu i ludziom (por. Katechizm Kościoła katolickiego, n. 1579).

Powołanie kapłana jest zatem najwznioślejszym powołaniem, które pozostaje wielką tajemnicą także dla tych, którzy nim zostali obdarowani. Nasze ograniczenia i nasze słabości powinny skłaniać nas do przeżywania i strzeżenia z głęboką wiarą tego cennego daru, przez który Chrystus upodobnił nas do siebie, czyniąc nas uczestnikami swojej zbawczej misji. Istotnie, pojmowanie kapłaństwa urzędowego jest związane z wiarą i coraz wyraźniejsza jest potrzeba radykalnej ciągłości między formacją seminaryjną a formacją stałą. Życie profetyczne, bezkompromisowe, przez któ-

re będziemy służyć Bogu i światu, głosząc Ewangelię i sprawując sakramenty, przyczyni się do nadejścia już obecnego królestwa Bożego i wzrostu w wierze ludu Bożego.

Umiłowani kapłani, współcześni mężczyźni i kobiety oczekują od nas tylko tego, byśmy byli w pełni kapłanami, i niczego innego. Wierni świeccy znajdą to, czego potrzebują w sprawach ludzkich, u bardzo wielu innych osób, a jedynie u kapłana będą mogli znaleźć to Słowo Boże, które zawsze powinno być na jego ustach (por. *Presbyterorum ordinis*, 4); miłosierdzie Ojca, obficie i darmo udzielane w sakramencie pojednania; Chleb nowego życia, «prawdziwy pokarm dany ludziom» (por. Hymn z Liturgii Godzin w uroczystość Bożego Ciała, według obrządku rzymskiego). Prośmy Boga, przez wstawiennictwo Błogosławionej Maryi Dziewicy i św. Jana Marii Vianneya, abyśmy mogli dziękować Mu każdego dnia za wielki dar powołania i z pełną oraz radosną wiernością przeżywać nasze kapłaństwo. Dziękuję wszystkim za to spotkanie!

Z przyjemnością udzielam każdemu apostołskiego błogosławieństwa.

(Przedruk z „L’Osservatore Romano” wyd. polskie 31 [2010] nr 5/322/ s. 35-36).